

Rynki zagraniczne: Wyniki banków w centrum uwagi (Komentarz tygodniowy)

Pierwszy tydzień kwietnia na globalnych rynkach akcji został podporządkowany czekaniu na marcowe dane amerykańskiego Departamentu Pracy. Układ świąt – wyłączenie giełd w piątek, gdy dane pojawiły się na rynku – spowodował, iż na wcześniejszych sesjach na plan pierwszy wybiły się dane makro, które sumarycznie rysowały recesyjny obraz amerykańskiej gospodarki. W efekcie do czwartku włącznie rynki operowały w modelu rosnącej awersji do ryzyka, bez jakichś przesadnych wahnięć w nastrojach. Tylko na Wall Street indeksy zanotowały zmiany, które wskazują na redukcję ryzykownych zakładów i szukanie bezpiecznych przystani w czasie spowolnienia gospodarczego. Ucieczka od ryzyka spowodowała, iż w tygodniu skróconym do czterech sesji Nasdaq Composite spadł o przeszło 1 procent, gdy DJIA wzrósł o 0,6 procent, a szeroki S&P500 oddał 0,1 procent. Inne rynki mniej lub bardziej dokładnie powieliły zachowania Wall Street, a całość sprowadziła się do czekania na to, jaką wymowę będą miały piątkowe dane z rynku pracy w USA i jak zmienią oczekiwania wobec kolejnego posiedzenia FOMC, które będzie miało miejsce właściwie na otwarciu maja, więc jeszcze przed publikacją kolejnych danych z rynku pracy, tym razem za kwiecień. W istocie dane marcowe były ostatnimi do wyceny przed kolejnym komunikatem FOMC.

Dane nie mogły być bardziej neutralne. Z jednej strony wzrost liczby etatów poza rolnictwem o 236 tys. był lepszy od prognoz, gdy z drugiej zatrudnienie wzrosło o sumę najniższą od przeszło dwóch lat. Rynki wyciągnęły jednak z tego wnioski, iż Fed będzie mógł podnieść jeszcze raz stopy procentowe na majowym posiedzeniu FOMC o 25 punktów, czym zakończy cykl. W sumie trudno mówić tu o zaskoczeniu, gdy większość rynku ma świadomość, iż polityka Fed jest teraz zależna od danych makro. Ciekawiej prezentują się oczekiwania rynku – np. mierzone notowaniami Fed Fund Futures – co do przyszłości polityki Fed w fazie redukcji ceny kredytu. Członkowie FOMC i przedstawiciele Fed zdają się mówić, iż po zakończeniu cyklu podwyżek polityka monetarna przejdzie w fazę wait&see i pozostanie w tym położeniu przez miesiące. Fed Fund Futures wskazują jednak, iż rynek oczekuje pierwszej obniżki stóp procentowych już we wrześniu, a więc jeszcze w III kwartale, gdy Fed będzie podnosił stopy jeszcze w II kwartale. Bez wątpienia, jedna strona tego zakładu jest w błędzie. Naprawdę rynek wycenia szybką recesję – już w III kwartale – gdy Fed ciągle widzi ryzyko dalszego wzrostu cen bez złamania cyklu gospodarczego.

Można zakładać, iż do majowego komunikatu FOMC interpretacja każdego danych makro będzie budowana na tym pęknięciu między oczekiwaniami rynku i oczekiwaniami Fed. Wcześniej jednak władzę nad nastrojami przejmie – lub też częściowo odciągnie uwagę od danych makro – sezon publikacji wyników kwartalnych, który zacznie się raportami wielkich banków. Już w bieżącym tygodniu (14 kwietnia) inwestorzy dostaną do przetrawienia wyniki największych banków w USA, ale dla wszystkich oczywistością jest, iż tym razem uwaga będzie również skupiona na sektorze, który był centrum kryzysu zaufania wobec sektora, a więc bankach regionalnych. Nie ma wątpliwości, iż duży posili się kłopotami małych, gdy mniejsi mają przed sobą pierwszy sezon wyników po okresie

radikalnej walki średniaków o przetrwanie, co w praktyce oznaczało zwyczajnie większe koszty i przymus płacenia więcej klientom za depozyty. Warto zatem oczekiwać sezonu wyników kwartalnych, który raczej dołoży rynkom zmienności niż uspokojenia. Nie braknie zapewne niespodzianek i na tym polu szczególnie ciekawie prezentuje się sektor technologiczny, który w ostatnich miesiącach prowadził radykalnie programy oszczędnościowe. Niestety efektów tych działań rynek oczekiwał podnosząc ceny na Nasdaq o 18 procent w I kwartale roku, więc nie braknie też rozczarowań i realizacji zysków.

Adam Stańczak

Analitik

DM BOŚ Wydział Analiz Rynkowych

Dom Maklerski Banku Ochrony Środowiska S.A.

Prezentowany komentarz został przygotowany w Wydziale Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie (DM BOŚ) tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi rekomendacji w rozumieniu „Rozporządzenia Delegowanego Komisji (UE) nr 2016/958 z dnia 9 marca 2016 r. uzupełniającego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących środków technicznych do celów obiektywnej prezentacji rekomendacji inwestycyjnych lub innych informacji rekomendujących lub sugerujących strategię inwestycyjną oraz ujawniania interesów partykularnych lub wskazań konfliktów interesów” lub jakiegokolwiek porady, w tym w szczególności porady inwestycyjnej w zakresie doradztwa inwestycyjnego, o którym mowa w art. 76 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2017, poz. 1768 z póź. zm.), dalej: „Ustawa”, porady prawnej lub podatkowej, ani też nie jest wskazaniem, iż jakakolwiek inwestycja jest odpowiednia w indywidualnej sytuacji inwestora. Inwestor wykorzystuje informacje zawarte w niniejszym komentarzu na własne ryzyko i odpowiedzialność. Niniejszy komentarz jest publikacją handlową w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) 2017/565 z dnia 25 kwietnia 2016 r. uzupełniającego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/65/UE w odniesieniu do wymogów organizacyjnych i warunków prowadzenia działalności przez firmy inwestycyjne oraz pojęć zdefiniowanych na potrzeby tej dyrektywy”. Przedstawiony komentarz jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia. Przy sporządzaniu komentarza DM BOŚ działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ, jego organy zarządcze, organy nadzorcze, i jego pracownicy nie ponoszą odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych, skutki finansowe i niefinansowe powstałe w wyniku wykorzystania niniejszego komentarza lub zawartych w nim informacji. Niniejszy komentarz został sporządzony w celu udostępnienia klientom DM BOŚ, a także może być udostępniany innym osobom zainteresowanym w celu promocji usług świadczonych przez DM BOŚ. Niniejszy dokument nie stanowi podstawy do zawarcia jakiegokolwiek umowy lub powstania jakiegokolwiek zobowiązania po stronie DM BOŚ. W przypadku klientów DM BOŚ, którzy zawarli Umowę o Opracowania, o której mowa w Regulaminie doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych (Regulamin), niniejszy raport stanowi Opracowanie w rozumieniu Regulaminu. Regulamin jest dostępny na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty.

Kontrakty CFD są złożonymi instrumentami i wiążą się z dużym ryzykiem szybkiej utraty środków pieniężnych z powodu dźwigni finansowej. 72% rachunków inwestorów detalicznych odnotowuje straty w wyniku handlu kontraktami CFD u niniejszego dostawcy. Zastanów się, czy rozumiesz, jak działają kontrakty CFD, i czy możesz pozwolić sobie na wysokie ryzyko utraty pieniędzy.

DM BOŚ jest firmą inwestycyjną w rozumieniu Ustawy. Nadzór nad DM BOŚ sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego.